

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr 249 (320)

Obce agentury

II-ga Międzynarodówka wysłała do Warszawy na proces przeciw II-u prowadzonym centrolewu specjalnego obserwatora i kontrolera. Belgijski działacz socjalistyczny, de Brouckere, członek Biura II Międzynarodówki, zasiada w audytorium i spełnia te „obserwacyjno-kontrolną” misję.

Przyjazd jego do Warszawy poprzedził bardzo charakterystyczny incydent. Oto w przeddzień rozpoczęcia procesu, w głównym organie belgijskim II-go Międzynarodówki „Peuple” pojawił się gwałtowny atak na rząd polski. Szef Międzynarodówki, Vanderwelde, powtórzył to, co już kilkakrotnie, słowem i piórem ujawnił: — że wiele obchodzą go wewnętrzne sprawy państwa polskiego, mimo, iż żaden wybitniejszy polityk polski nie uważałby za taktyczne np. wyrażać swych subiektywnych poglądów na polityczne sprawy wewnętrzne Belgii. M. in. „Peuple” wyraził przypuszczenie, że zapewne „kontroler” II Międzynarodówki, p. de Brouckere nie zostanie wpuszczony na salę, w której rozstrząsa się winę II-u działającego centrolewu. Insynuacja ta okazała się fałszywa. Belgijski działacz socjalistyczny ma możność swobodnie śledzić przebieg procesu.

Ten incydent jest o tyle charakterystyczny, że stanowi ostatnie ogniwo długiego łańcucha „interwencji” w sprawy wewnętrzne Polski, przedsięwziętych przez tych, których właśnie prokuratura oskarża o knowania wywrotowe i o przygotowywanie zamachu. Akt oskarżenia przytacza szereg faktów, z których niezbicie wynika, że naciągające frondę zamachową z zagranicą, były bardzo liczne i że w knowaniach swych oskarżeni wielce polegali na „interwencji” i „pomocy” swych zagranicznych „patronów”. Wszak w „Naprzódzie” z 17 stycznia b. r. szef II Międzynarodówki właśnie ów p. Emil Vanderwelde oświadczył wręcz że „zagranica posiada z pierwszej ręki materiał w sprawie polskiej sytuacji wewnętrznej”. Wszak belgijska centrala „Międzynarodowego Związku Robotników Drzewnych” pisała 13 listopada 1930 r., że otrzymuje ona „sprawozdanie” z Polski i że „liczy na stałe informowanie o dalszym rozwoju spraw w Polsce”. Wszak w grudniu 1929 r., jeden z dzisiejszych oskarżonych, poseł Ciołkosz na publicznym zebraniu w Berlinie oświadczył się za zrzeczeniem się przez Polskę — Pomorza. Wszak wobec delegacji angielskich górników w Krakowie inny z dzisiejszych oskarżonych p. Lieberren — jak to stwierdza akt oskarżenia — „zareakował w bezprzykładny sposób rząd polski, wyrażając się o nim z pogardą i nieważnością i zapowiadając rychłe obalenie go przez proletarij”.

Oto kilka zaledwo przykładów tej działalności „informacyjnej”.

Istnieją oczywiście — jeśli się poruza temat stosunku „centrolewu” do zagranicy — jeszcze o wiele grubsze wykroczenia, niżeli samo informowanie zagranicę. Już np. sama uchwała centrolewu, powzięta 29 czerwca 1930 w Krakowie, oświadczająca, że w razie udania się zamachu „zobowiązania” wobec zagranicy nielegalnego rządu nie będą uznane — lub oświadczenie prezesa C.K.W. P. P. S. Barlickiego, wypowiedziane 17 sierpnia 1930 r. w Skarżysku, „że na terenie międzynarodowym P. P. S. będzie starać się przeszkodzić rządowi w pożyczce”, — to fakty, których zbrodniczości nie trzeba chyba udowadniać.

Cóż więc dziwnego, że na podstawie takich „informacji” i takich gróźb o nieuznawaniu zagranicznych zobowiązań finansowych Polski — szerzyła się nieufność do Polski? I cóż dziwnego, że na tle takiej kampanii wykwiłała zagranicą „literatura” wręcz antypolska szkalująca władzę polską i siejąca nieufność do państwa naszego?

Wszak to II-ga Międzynarodówka wydała przeciw Polsce specjalną broszurę z przedmową Vanderveldego, broszurę kolportowaną w Genewie podczas sesji Rady Ligi Narodów i to w okresie, gdy sytuacja przedstawicieli Polski była specjalnie trudna. Wszak ta inspiracja, wychodząca od dzi-

Trzeci dzień procesu „brzeskiego”

(Telefonom od własnego korespondenta)

WARSZAWA 28. 10. Dziś w 3 dniu procesu przeciwko Centrolewu pierwszy zeznawał i osł dr. Prager (PPS), który wygłosił monotonnym głosem w ciągu prawie 2 godzin przemówienie, w którym próbował usprawiedliwić swoją działalność argumentami, że jakoby nie brał udziału w kongresie Centrolewu, nie uczestniczył nawet w nim jako delegat ale był tylko jeden z tysięcy szarych uczestników. Poza tem poseł dr. Prager twierdzi, że Centrolew zupełnie nie

miał zamiaru stosować terror i występować przy użyciu sił zbrojnych, lecz jedy nie starał się „ożywić” opinie publiczną dla stworzenia obrony przeciwko spodziewanemu zamachowi stanu. Z jakiej zaś strony miał nastąpić ten zamach tego oskarżony nie wyjawiał.

Następnie zeznawał poseł Ciołkosz (P. P. S.), który niewyglądał przemówienia, w którymby się bronił, lecz uderzył w ton najbardziej demagogiczny i wygłosił niczem przemówienie

wicowe; zapalał się tak dalece, że w pewnej chwili usłyszał okrzyk: „Wysoki Sejmie!” zamiast „Wysoki Sądzie!” co wywołało wśród publiczności powszechną wesołość. Poseł Ciołkosz również twierdzi, że Centrolew nie chciał walczyć z Rządem przy pomocy użycia sił zbrojnych czy też bojówek partyjnych, lecz jedynie tylko drogą osiągnięcia zwycięstwa w wyborach.

W godzinach popoł. zeznawał oskarżony W. Witos, podkreślając, że on gdy stał na czele rządu, został obalony drogą zamachu stanu i drogą użycia sił zbrojnych i dlatego też nie on winien znajdować się na ławie oskarżonych, lecz ci, którzy jego rząd obalili.

Przy końcu dzisiejszego dnia rozprawy zeznawał oskarżony dr. Kiernik, tłumacząc, że dyktatura nie może korzystać z ochrony prawnej i dlatego nie powinni znajdować się na ławie oskarżonych za to, że występowali przeciwko dyktaturze. — „Jeżeli zaś nie było dyktatury w Polsce — to nie można nas oskarżyć o walkę z rzeczą nielustną”. Poza tem stara się udowodnić, że cele jego stronnictwa (Pis) sprzeczne się z ideologią wprowadzenia zamachu stanu i występowania drogą użycia sił zbrojnych przeciwko rządowi i prezydentowi Rzeczypospolitej.

Jutro rano będą zeznawali 3 pozostałych oskarżonych, a mianowicie: Bągliński, Putek i Sawicki.

Ruiny grodów wołyńskich



Dubro jest miasteczkiem powiatowym w woj. wództwie Wołyńskim nad rzeką Ikwa. Posiada dziś około 9000 mieszkańców. Ongiś stanowiło ono zapórę przeciwko najazdom ze wschodu. Położony zamek zbudowany przez książąt Ostrogskich w XV wieku przeszedł następnie w ręce Lubomirskich i przez długi okres stanowił placówkę obronną naszych królów wschodnich. Dziś pozostały z zamku tylko ruiny. Zjąćcie nasze przedstawia naszą zamkową i ruiny zamku, założonego przez ks. Wasyla Ostrogskiego.

Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu

Obniżenie podatku obrotowego

WARSZAWA, 28. 10. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu po zatwierdzeniu całego szeregu spraw mniejszej wagi po i czytaniu odesłano do Komisji Skarbowej 3 nowe projekty ustaw rządowych, a mian-

owicie: o zniesieniu stawek podatku obrotowego, o podwyższeniu stawek podatku lokalnego i o wprowadzeniu 10 proc. podatku od opłaty za zużycie energii elektrycznej do celów oświetleniowych.

Wczorajszych oskarżonych, spowodowała szereg innych publicznych wystąpień tuż przed procesem: — Bluma, Adlery i t. d. — w którychto wystąpieniach już nie tylko rząd polski, ale państwo polskie było przedmiotem ataku. Często też owe publicystyczne wyskoki szły tak daleko, że dągały się do rewizji granic naszego państwa.

Oto związanka faktów, zabranych przez oskarżyciela publicznego, a stwierdzonych do kumentami.

Jak te fakty scharakteryzować? Gdy swego czasu padły słowa o „agenturach obcych”, — opozycja srodo się na to okrzyk oburzenia. Atoli dziś — w świetle przewodu śledczego — te „agentury obce” zostały niezbicie stwierdzone.

Okazuje się, że działalność „centrolewu”

nie ograniczała się do samych tylko knowań wewnątrz kraju, ale że zasięgiem swym obejmowała również i zagranicę. Polska placówki dyplomatyczne, rozsiane po świecie, musiały niechybnie edczuwać ujemnie te kontrakcje, sugerujące wobec obcych działań politycznych nastójce wręcz dla państwa polskiego i jego władz.

Już ten tylko fragment działalności „centrolewu” ma wszelkie znamiona zbrodni przeciw państwu. Bo jeżeli się nawet zgodzić z tem że wewnątrz państwa partynietwo nie kępuje się w swych zamierzeniach i poczynaniach, — to przetrzuca nie ich na zewnątrz państwa jest nietylko podważaniem autorytetu własnego państwa, ale i wręcz zbrodnią, która powinna i która musi ponieść należytą karę.

Do P. T. Prenumeratorów

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty, oraz przedpłatę na m-c listopad b. r. — Prenumeratorom, którzy nieuiszczą zaległości do dn. 5 listopada b. r. wstrzymamy wysyłkę pisma.

Administracja.

Ołbrzymi pożar Targu Państwowego w Hajnówce

(Telef. od spec. wysłannika)

HAJNÓWKA, 28. X. Nie przebrzmiały jeszcze echa pożaru, jaki niedawno powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z łatwopalną taśmą filmową w jednym z kinoteatrów w Hajnówce, który do szczętnie spłonął a już otrzymaliśmy wiadomość o ponownym, kłopotliwym w swych rozmiarach pożarze, który z nieznanym narazie powodów wybuchł w dniu wczorajszym na terenie Państwowego Targu w Hajnówce.

Z morzem płomieni, trudnym do zlokalizowania z uwagi na olbrzymią ilość zgromadzonego na terenie targu łatwopalnego materiału drzewnego nie mogli uporać się Straże Pożarne z Hajnówki i Biełska-Podlaskiego wobec tego władze zażądały pomocy Ochotniczej i Miejskiej Straży Pożarnych z Białegostoku, które natychmiast pośpieszyły do Hajnówki. W akcji ratunkowej bierze udział ludność okolicznych wsi.

Na miejsce pożaru przybyły władze ze Starostą Powiatowym p. Drożdżskim oraz Komendantem Powiatowym P. P. na czele.

Do chwili przesłania powyższych wiadomości strasliwy żywioł strawił około 1 000 m.³ drzewa oraz 3 budynki mieszkalne.

Wspólna akcja Straży Pożarnych trwa w dalszym ciągu. (zk)

Nabożeństwo żałobne w Japonii



Ostatnio odbyło się w Tokio uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych w walkach między Japonikami a Chinczykami w Mandżurji. Nabożeństwo to odbyło się w świątyni Jozoji a obecni na niem byli ministrowie Wojny oraz Marynarki, jak i liczni wyżsi dygnitarze państwowi. Zjąćcie nasze przedstawia moment uroczystego nabożeństwa. W pierwszym rzędzie widoczni są: minister Wojny i minister Marynarki.

Uroczyste przeniesienie prochów królewskich

WILNO, 28. 10. Podczas dalszych prac rozprawczych w bazylice, w poniedziałek przeniesiono szczątki króla Aleksandra i królowej Elżbiety do trumien przewoźnych, w których będą spoczywały do czasu wybudowania mauzoleum.

W czasie szczegółowego przeszukiwania miejsca, w którym spoczywała trumna

królowej, odnaleziono złoty medalion z wizerunkiem króla Zygmunta Augusta oraz złoty pierścień wysadzany diamentami, ułożonymi w kształcie lilji. Ziemia, na której spoczywały szczątki królewskie, została w trakcie prac przeniesiona do specjalnych skrzyń obitych wewnątrz błachą. Będzie ona wnurowana pod sarkofagami królewskimi w mauzoleum. Trumny z prochami króla Aleksandra i królowej Elżbiety zostały opieczetowane pieczęciami państwowymi i kościelnymi. Oprócz prac w krypcie odsonięto przy pierwszym filarze od wejścia głównego do bazyliki fragment ośmiościanu gotyckiego filaru, znajdujacego się pod obecną posadzką. Filary ten jest pozostałością pierwotnej gotyckiej katedry.

Obecnie prowadzone są prace nad całkowitą odsonieniem filaru i fragmentów posadzki dookoła.

Do dzisiejszego numeru dołączamy czeki P. K. O. № 68425.

Zadania Kas Chorych w dobie obecnej

Zagadnienie ubezpieczeń społecznych wysuwa się bodaj w całym świecie na naczelną stanowisko. Nic też dziwnego, że i u nas prace nad rozwiązaniem tego problemu prowadzone są stale i w wielu kierunkach, szybkiego bowiem rozwikłania tego zagadnienia domaga się obecna chwila.

Świat przechodzi niebywały kryzys gospodarczy, bodaj jesteśmy w przededniu całkowitej przemiany ustroju gospodarczego, odnośnie wymiany dóbr i wartości nie opartej na złocie czy innym kruszcu szlachetnym jak dotychczas a tymczasem życie gospodarcze chwile się w posadach.

Rzecz bezrobotnych wzrastają z dnia na dzień a postęp techniki pędzi naprzód zmniejszając ilość rąk roboczych zastępując pracę i energię człowieka maszyną... a Państwo, które sprawuje opiekę nad milionami rzesz potrzebujących ratunku i pomocy pora się również z trudnościami obecnej sytuacji gospodarczej nakazującej Mu kurczenie się w wydatkach.

Dlatego nie czas dzisiaj na rozszerzanie uprawnień społecznych, nie czas na opiekę obywateli ze strony Państwa we wszystkich fazach życia człowieka obywatela—najwyższy jednak czas, aby efekty nadanych praw społecznych były jak największe, to znaczy, aby opiekę można dać tam gdzie ona jest potrzebna i dalej, aby opieka ta była rzetelną i istotną.

Mam tu na myśli przedewszystkiem instytucje Kas Chorych, których zadanie w obecnym czasie jest olbrzymie a w większości jest nieodpowiednio wykonywane. W niektórych warstwach społeczeństwa mimo usilnych dążeń Rządu zmierzających do uzdrowienia bytu Kas Chorych cieszą się niezbyt pochlebną opinią—trzeba więc zmierzać do tego przedewszystkiem, aby ta niezbyt pochlebną ocenę poprawić, trzeba usilnie szukać drogi na której by znaleźć można ten drogowskaz po którym idąc można będzie osiągnąć ten cel właściwy dla którego te instytucje powstały. Gdzie leży wina i jakieś środki któreby przeobraziły w gruntu dotychczasowe wykonanie a wprowadziły na dobre tory działalność?

Wina leży w braku uspołecznienia zarówno funkcjonariuszów tych instytucji jak i samego społeczeństwa, a droga do poprawy nie idzie jak powszechnie się sądzi w kierunku administracyjnych zarządzeń. Nie pomogą tutaj ani szablon, ani schematy ani regulaminy, ani scalenia, co za korzyść bowiem będzie jeśli lekarze trzymać się będą kurczowo regulaminów dopuszczających 10 czy 15 wizyt w ambulatorium, 15 czy 20 wizyt lekarza rejonowego—przepisywania takich leków, których koszt nie przekroczy takiej a takiej sumy. To jest formalistyka i nic więcej, a tutaj rozchodzi się przecież o największy skarb jakim człowiek rozporządza—o zdrowie ludzkie. Tutaj trzeba wybrać inną drogę—trzeba natłoczyć w serce, myśli, czyny dużo wyrobień społecznych, aby powalać całe plejady ludzi rozumiejących niedolę społeczeństwa, zwłaszcza niedolę cierpiącej ludzkości, którzyby potrafili wniknąć w samą ideę tego ubezpieczenia społecznego, trzeba rozbudzić tę najgłębszą strunę ducha i pobudzić do pracy idealnej nawet z zaparciem się własnego ja szerokie rzesze urzędników i lekarzy tych instytucji należy przygotować ich do takiego uspołecznienia, iżby mogli zrozumieć niedolę cierpienia a wówczas udzielenie pomocy takiej, która przyniosła ulgę w cierpieniu a zarazem i pomoc w odzyskaniu zdrowia a do tego szybko, istotnie i ofiarnie, będzie zawsze możliwym.

Nie wydaje mi się to tak trudnym, gdyż jeśli weźmiemy lekarzy, którzy w wykonywaniu świadczeń mają głos największy, to ich samo powołanie i zawód zgodne są z zadaniami tych instytucji a więc kiedy wczują się w niedolę ludzką

i wydadzą ze siebie coś z obywatela społecznego sprawa będzie w większej części rozwiązana.

To jest bodaj jedyna droga, którą dzisiaj obrać aby w tak ciężkich czasach nie porzucić czynami tak wzniosłego zagadnienia jakim jest ubezpieczenie na wypadek choroby.

Zmiana zbyt formalistycznych syste-

mów przy uspołecznieniu tak lekarzy jak i urzędników postanowi na równej drodze egzystencji tych instytucji, poprawi ogólne mniemanie jakie wśród szerokich warstw o tyle dominuje a przyniesie ulgę Państwu w rozwiązywaniu tego tak aktualnego dzisiaj zagadnienia.

Włodzimierz Buś,

Pod hasłem „Jeden za wszystkich i wszyscy za jednego“

Doniosły i naśladowania godny czyn Zarządu Związku P. O. W. w Grajewie

GRAJEWÓ, kor. wł. W dniu 25 b.m. pod przewodnictwem wiceprezesa ob. Dąbrowskiego odbyło się zebranie Zarządu Związku P. O. W. w Grajewie w sprawie odnowienia i przybrania grobów rozstrzelanych powoiaków w Grajewie na Dzień Zaduszny.

Zarząd Związku P.O.W. jednogłośnie postanowił na ten świąteczny cel wyasygnować pewną kwotę, celem odnowienia i przystrojenia tych grobów.

Po wyczerpaniu porządku obrad w wolnych wnioskach ob. Wiktorowicz Bolesław, sekretarz Zarządu P.O.W., oznaj-

mił, że jeden z powoiaków z Grajewa ciężko zachorował i znalazł się wraz z rodziną w krytycznym położeniu i bez środków do życia. Zarząd Zw. P. O. W. postanowił ze swych skromnych funduszy wypłacić rodzinie chorego 10 zł, prócz tego przewodniczący ob. Dąbrowski zaproponował doraźną dobrowolną składkę, która w rezultacie przyniosła 30 zł.

Czyn ten godny naśladowania powinien być przykładem dla innych pod hasłem: „Jeden za wszystkich i wszyscy za jednego“.

J. S.

Wieś w trosce o obronę powietrzną Państwa

Zorganizowanie Koła LOPP. w Troszynie

OSTROŁĘKA, kor. wł. W dniu 25-go odbyło się zebranie działaczy społecznych i sołtysów gminy Troszyn. Po wyjaśnieniu przez ks. Przedpełskiego potrzeby popierania rozwoju polskiego lotnictwa we wszystkich jego dziedzinach, zebrani uznali za konieczne utworzenie gminnego Koła L.O.P.P. i powołali do zarządu Koła: p. p.

Leonarda Krawczyka z Troszyna—prezes, Jana Zaczekowskiego — wiceprezes, Franciszka Cieslika — skarbnik, Władysława Walendziaka—sekretarz, Stefana Minutę—zast. sekret. Do komisji rewizyjnej zaproszono p.p. Marjana Olszewskiego, Franciszka Kowalewskiego i Bolesława Wilczewskiego z Troszyna.

KĄCIK STRZELECKI

Ćwiczenia oddziałów Z. S. powiatu bielsko-podlaskiego

BIELSKO-PODLASKI (kor. wł.). W dniu 11 października b. r. odbyły się ćwiczenia bojowe Komp. Z. S. Bielsko Podlaski i Kop. Z. S. Boćki. Tematem ćwiczeń było: Marsz ubezpieczony i zdobycie m. Boćki. Ćwiczeniom sprzyjała piękna pogoda, oraz zapał biorących udział w ćwiczeniach strzelców.

Około godz. 11 odbyło się natarcie i m. Boćki zostało zdobyte. Oddziały wmaszerowały do Boćki na czele z orkiestrą strzelecką, która niedawno utworzona, a

już rażno przygrywa do marszu. Po złożeniu broni w kozy, strzelcy udali się do miejscowego kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się defilada Oddziałów przed ks. proboszczem Wierpichowskim, Powiatowym Komendantem P.W. por. Troskiewiczem i Powiatowym Komendantem Zw. Strzel.

Tłumy ludności wiejskiej z okolicznych wiosek, przyglądały się dzikiej postawie strzelców.

S. T.

Egzaminy zawodowe dla rzemieślników w Białymstoku, Sokółce i Wołkowysku

Doniadujemy się, że w dniach najbliższych odbędą się w lokalu Izby Rzemieślniczej w Białymstoku egzamina dla kandydatów z następujących zawodów: Piekarskiego i cukierniczego dn. 4 listopada r. b.

Zegarmistrzowskiego dn. 10 listopada r. b. Fotograficznego dn. 18 listopada r. b. Egzamina zawodowe w Sokółce zostały wyznaczone na dzień 2 listopada r. b. w Wołkowysku na dzień 8 listopada r. b.

Silne lotnictwo - to potęga Państwa

W kraju kwitnących wiśni Ciekawe szkice podróżne z Japonii

Podróżujący w tej chwili po Japonii Paweł Laszko, dziennikarz węgierski nadsyła z podróży ciekawe szkice z opisem obecnego życia w Japonii.

Nadlugo jeszcze przedtem, zanim statek wypłynie do portu Jakohama, pasażerowie czują i widzą, że zbliżają się do portu państwa azjatyckiego, które ma jeszcze do powiedzenia wiele w historii świata.

Kiedykolwiek rzucić okiem na morze, wszędzie uwijają się setki, ba tysiące statków japońskich. Wszystkie należą do towarzystw japońskich płyną z towarem i bez. Jedne odwożą towary do Chin, inne starmad wracają już puste.

Już zdaleka można rozróżnić potworne kształty wielkich okrętów bojowych które jakby śpią. Sen to pozorny tylko. Wielkie drednuty gotowe są za dnia i w nocy do natychmiastowego wyruszenia na ocean, gdyby Japonii miało grozić ja-

kieś niebezpieczeństwo. Trzy wale olbrzymich, z żelazobetonu i cementu fortyfikacji zagradza drogę do portu wojennego wszystkim niepożądanym gościom.

Wielkie napisy głoszą, aby wszystkie okręty trzymały się zdaleka od portu wojennego na 1 km. odległość.

Biada śmiałkowi, któryby spróbował zbliżyć się na ćwierć węża nawet.

Grad kul zmiołłby go natychmiast z powierzchni morza.

Nie potrzeba nadmienić, że forty te są zaopatrzone w szybkostrzelne i najmocniejsze działa. Dział tych, co prawda, nie widzieć wcale, gdyż rozmieszczone są pod sprytnie pomyślanymi zasłonami. Każdy jednak wie dobrze, że pasażer armat oczekują tylko żeru.

W głębi poza portem widać dymy fabryk broni i do nich dostęp jest zupełnie uniemożliwiony.

To zakłady stalowe, rodzaj Kruppa

japońskiego.

W porcie bawi zazwyczaj około stu statków japońskich. Na drabinkach i kładkach, łączących je z lądem, cisną się ludzie jak mrowie.

Na gości oczekuje na wybrzeżu drugie mrowie ludzi: to znajomi, oczekujący przyjazdu krewnych i gości. Codziennie statki japońskie wyrzucają na brzeg tysiące podróżnych, jadących z Ameryki, Afryki, Australii i Europy, wysp Filipińskich, Chile, Peru, Meksyku, Indii i portów całego świata.

Jakże barwny widok przedstawia się oczom Europejczyka w porcie Jakohama, gdy 125 parowców naraz wyrzuci swoją żywą zawartość na brzeg. Około ludzi ubranych po europejsku, widzimy barwne kimono japońskie, wielkie kapelusze słomiane. Panie japońskie w prześlicznych sandałkach z drzewa, ze słomy z korku kłaniają się nisko znajomym, wykarzując

Inauguracja roku akademickiego na uniwersytecie w Poznaniu



Ostatnio odbyła się inauguracja roku akademickiego na uniwersytecie poznańskim. Po nabożeństwie w kaplicy zamkowej, nastąpiła uroczystość inauguracyjna w auli uniwersyteckiej. Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością J. E. ks. kardynał Hlond oraz reprezentant p. ministra W. R. i O. P. naczelnik Wydziału p. Józef Szyński. Poza tym obecni byli przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych. Uroczystość zakończyła się rozdaniem medali za prace naukowe wychowawcom uniwersyteckim. Zdjęcie nasze przedstawia pochód grona profesorskiego z kaplicy zamkowej do auli uniwersyteckiej.

Twarde warunki Japonji

TOKIO, 28.10. Japoński konsul w Tsitsikar wysłał do władz chińskich ultimatum, w którym żąda, aby zniszczony przez Chińczyków most na rzece Noni

został w przeciągu tygodnia odbudowany. Jeśli to się nie stanie, konsul japoński zagroził, iż armia japońska wyciągnie swoje konsekwencje.

Sowieci grożą interwencją zbrojną

LONDYN, 28.10. Wedle wiadomości, nadchodzących z Dalekiego Wschodu, należy liczyć się z dalszym zaostreniem się konfliktu chińsko-japońskiego, względnie z nowymi walkami w Mandżurji. Marszałek Ciang-Si-Liang zawiadomił rząd chiński, że rosyjski dyktator gen. Rudy oświadczył, jakoby osadzenie wschodnio-chińskiej kolei na linii między Cichikarem a Hejlarrem przez oddziały japońskie, wymagało koncentracji wojsk sowieckich koło Mand-

żurji. Równocześnie dyrektor Rudy kategorycznie zdementował pogłoskę, jakoby na terytorjum Mandżurji znajdowały się już oddziały armii czerwonej. Ponieważ Rudy jest mężem zaufania rządu moskiewskiego, dementi jego uważać należy raczej za potwierdzenie, aniżeli zaprzeczenie tych pogłosek.

Nadchodzące z Tokio wiadomości również mówią o bliskich nowych zawładnięciach wojennych w Mandżurji.

16 milionów bezrobotnych

Stan bezrobocia w poszczególnych państwach

GENEWA, 8.10. W roku bieżącym Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie opublikowało znów statystykę bezrobocia, według której bezrobocie w poszczególnych państwach przemysłowych przedstawia się następująco:

	jesień 1931 r.	jesień 1930 r.
Niemcy	4.104.000	2.882.500
Anglia	2.813.163	2.114.548
Włochy	7.339.909	399.604
Polska	513.300	193.211
Czechosłowacja	210.908	77.309
Austria	196.321	156.124
Belgia	176.162	63.782
Holandja	65.952	32.755

Francja	53.673	11.214
Nowa Zelandja	48.670	5.311
Szwecja	44.216	21.170
Dania	36.000	26.232
Kanada	32.400	18.473
Węgry	29.412	21.860
Norwegja	22.431	12.925
Szwajcaria	18.506	10.351
Stany Zj. A. P.	7.000.000	4.000.000

Razem więc w 17 państwach liczba bezrobotnych wynosi 15.908.700 bezrobotnych, podczas kiedy w jesieni r. ub. liczba ta wynosiła 10.103.442.

Obniżka zarobków 3 miljonem robotników

BERLIN, 28.10. W końcu października upływają terminy umów zbiorowych największych związków robotniczych w Niemczech, a w tej liczbie związku metalowców, który liczy 600.000 robotników. Przemysłowcy korzystając z wygaśnięcia umów

zbiorowych, chcą przeprowadzić na szeroką skalę obniżkę płac robotniczych, która ma objąć 3 miliony robotników. Związki zawodowe przygotowują się do ciężkiej walki o utrzymanie płac, której rezultaty zależą będą w dużym stopniu od rządu.

w tych zgiciach ciała wielką gracie. Chłopcy w drewnianych sandałkach uwijają się na rowerach po porcie, drudzy sprzedają herbatę gorącą, zrecznie przeciskając się z wielkimi imbrykami wśród tłumu nadbrzeżnego.

Kobiety z ludu noszą dzieci w tłumoku na plecach, przestępując zabawnie z nogi na nogę. Wiele osób trzyma parasole papierowe, które są tak wielkie, że zmieści się pod nimi cała liczna rodzina.

Pomimo tego wielkiego ruchu, w porcie panuje wzorowy porządek. Nikt nie wejdzie tu poza sznur odgradzający go od okrętu, dopóki wszyscy pasażerowie nie zejżą z pokładu. Nigdzie na oko nie widać policjanta.

W Japonji szanują prawa, gdyż prawa to szanują obywatele.

Policjanci w Japonji nie stoją na ulicach, jak w Europie, lecz siedzą w różnych punktach miasta w małych domkach kamiennych. Wszystko tu oddycha porządkiem i uczciwością. Jeżeli do tego dodać jeszcze wprost wzorową czystość, możemy śmiało nazwać Jakohamę najczystszym miastem na świecie.

Każde auto ma tak urządzone błotniki, aby błoto nie obryzygiwało przechodniów.

W Japonji panuje tolerancja religijna posunięta do ostatecznych granic.

Tam w jednej rodzinie zdarza się często, że ojciec jest buddystą, matka ewangeliczką, synowie katolikami, czy też córki katolikami, a wnuczka bezwianowcami, gdyż wogóle nie zdążyły sobie jeszcze wybrać religii.

W Jakohamie liczącej zaledwie 40.000 mieszkańców, białych jest zaledwie 300.

Godzinami można iść po jej ulicach i nie napotkać żadnego Europejczyka. Cu-dzoziemcy zamieszkują w Oseka i Kobe.

Jakohamę przed 8 laty nawiedziło trzęsienie ziemi niszcząco doszczętnie—dziś jest to znów piękne, zabudowane, czyste miasto.

Ogólna sytuacja gospodarcza Polski

według oceny Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje ogólną sytuację gospodarczą:

Konjunktura światowa, między innymi po wstrząsie wywołanym spadkiem funta angielskiego, odznacza się dużą chwiejnością. Zaostrzenie kryzysu finansowego odbywa się w Stanach Zjednoczonych wzrost obrotów kryzysowych zauważyć można i we Francji, gdzie dotychczas poziom produkcji był tylko nieznacznie obniżony, obecnie zaś redukcja wytworzenia odbywa się w dość olnem tempie. Kryzys światowy zaczyna od czuć również i Rosja Sowiecka, której eksport maleje, skutkiem kurczenia się rynków zbytu, co wywołuje obawy trudności w spłacie zobowiązań za towary importowane.

Sytuację w Polsce cechuje dość znaczna odporność czynników zależnych od rynku wewnętrznego. Nie da się jeszcze ocenić rozmiarów ujemnych skutków zawieszenia waluty złotej w szeregu państw, co utrudniało walkę konkurencyjną eksportu polskiego i zmniejszało jego rentowność.

Zdecydowana polityka utrzymania równowagi budżetowej kasuje niebezpieczeństwo inflacji, co jest dodatnim momentem w ogólnej sytuacji gospodarczej.

Napięcie na rynku pieniężnym trwa nadal. Banki zmniejszyły swoją działalność kredytową. Istniejące w dalszym ciągu obawy inflacji działały w kierunku ograniczenia ogólnej działalności gospodarczej, pogarszając stan wypłacalności.

W wyniku procesów deflacyjnych (w Polsce i na rynku światowym) ceny spadają co jeszcze bardziej podkreśla rozbieżność ruchu cen na wolnym rynku (które się obniżały) i niezmiennych cen skartelizowanych. W październiku ujawniła się mocniejsza tendencja na rynku zbożowym.

Rozmiary produkcji przemysłowej uległy zmniejszeniu w zakresie produkcji dóbr wytwórczych, w związku ze słabym stanem działalności inwestycyjnej oraz wcześniejszym niż zwykle zakończeniem sezonu budowlanego. W produkcji dóbr spożywczych odbywało się ożywienie sezonowe, w szczególności w przemyśle włókienniczym, skórny i odzieżowym.

Na rynku pracy, skutkiem wczesnego zakończenia sezonu budowlanego, liczba bezrobotnych robotników pozostawała bez zmiany.

Notowany ostatnio spadek cen nierogacizny, oraz trudności, piętrzące się przed naszym eksportem hodowlanym, w związku z ciężką sytuacją finansową głównych krajów importujących, wpłynęły na dalsze pogorszenie się położenia warsztatów rolnych.

Nieznaczne polepszenie się ceny zboża jedynie w niewielkim stopniu odbiło się na ogólnej sytuacji wsi.

Szanse eksportu, w związku ze spad-

klem funta i zawieszeniem waluty złotej na ogół się zmniejszyły.

Dnia 27 b. m. pod przewodnictwem

przew. dr. Wł. Wróblewskiego odbyło się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rada zapoznała się z obecnym położeniem Banku Polskiego i ustaliła zasady dzia-

łalności jego na najbliższą przyszłość. Ponadto rada załatwiła szereg wniosków administracyjnych.

Najekrutniejszy przestępca ostatnich czasów

Tajemnica zbrodni Matuszki

Władze policyjne niemieckie, austriackie i węgierskie biedzą się nad ostatecznym rozwikłaniem sprawy Matuszki.

Zagadka straszliwych zamachów dynamitowych na pociągi pociąg pod Jüterbergiem w Niemczech i pod Bia-Torbagy na Węgrzech została już właściwie rozwiązana. Sprawcą w osobie Matuszki, obywatela węgierskiego, byłego oficera armii austriackiej, a następnie węgierskiej został chwytany i osadzony w więzieniu.

Sledztwo prowadzone przez najwybitniejszych przedstawicieli władz policyjnych zmierza obecnie tylko do ustalenia, czy Matuszka działał na własną rękę, czy też strasne jego przestępstwa dokonane zostały w porozumieniu z jakimś spiskiem terrorystycznym.

O osobie Matuszki nie wiemy jeszcze

nic pewnego, co mogłoby rzucić wyraźne światło na jego czyn przestępczy.

Był podobno przykładnym ojcem i mężem uchedził za człowieka zamożnego i solidnego, prowadził starannie różne interesy handlowe i nie zdradzał jakoby żadnych objawów nienormalności psychicznej.

Aresztowanie Matuszki i przyznanie się jego do winy sprawiło w zdumienie twierdzących, którzy go znali jako statecznego i zrównoważonego człowieka.

Matuszka nie jest z pewnością normalnym osobnikiem. Bez względu na to, co ujawni dalsze sledztwo i niezależnie od tego, czy zostanie ustalony współdział w zbrodniach Matuszki jakiegos związku terrorystycznego (co wydaje się bardzo mało prawdopodobne), stwierdzić należy, że sprawcą tego rodzaju przestępstw nie może być człowiek

normalny.

I jeśli zaznaczyliśmy powyżej, iż nie posiadamy dotąd o osobie Matuszki takich informacji, które mogłyby rzucić wyraźne światło na jego zbrodnie, to należy to rozumieć tylko w tym sensie, że niepodobna jest jeszcze w obecnej chwili zdać sobie dokładnie sprawy z istoty jego zaburzeń psychicznych.

Sam fakt istnienia tych zaburzeń jest bezsporny i patologiczne to okrutnych zbrodni nie może budzić żadnych wątpliwości.

To, iż najbliższe ctezenie Matuszki nie dostrzeżę w nim jakichkolwiek objawów anormalności psychicznej, nie świadczy bynajmniej o jego normalności. Każdy psychiater sądowy zna bardzo wiele takich przypadków, kiedy ludzie pozornie zupełnie zdrowi psychicznie popełniali okrutne zbrodnie na podłożu patologicznym.

Jeśli okaże się prawdziwa wiadomość o paraliżu postępującym, który podejrzewają lekarze wiedzący u Matuszki, to brak wyraźnych objawów chorobowych jest bardzo prawdopodobny. Porażenie postępujące, ciężkie organiczne schorzenie mózgu, rozwijające się stopniowo w kilka lub kilkanaście lat po zarażeniu się kula, może przez długi okres czasu nie dawać wyraźnych objawów.

Tylko wprawne oko psychiatry i badanie płynu mózgowo - rdzeniowego rozpoznają paraliż postępujący już wówczas, kiedy ctezenie nie zdaje sobie jeszcze wogóle sprawy z procesu chorobowego.

Jeśli więc Matuszka cierpi na porażenie postępujące w początkowym okresie, to nie dziwno, że z zachowania się jego nie można było wynioskować o jego anormalności.

Matuszka w swoich zeznaniach podaje zresztą cały szereg szczegółów, które świadczą wyraźnie o patologicznym charakterze jego przestępstw.

Twierdzi on, że już od dzieciństwa przesładowało go wiza wyłatającego w powietrze pedzającego pociągu.

Czuł on dziwny nieodparty pociąg do materiałów wybuchowych. Istniała w nim jakaś niepojęta siła, która kazała mu dokonać zbrodniczych zamachy, aby móc się napawać widokiem katastrofy kolejowej.

Te chorobliwe pragnienie kierowało jego drugim tajemniczym życiem, o którym nikt nie wiedział. Drugie „ja” jeździło po całej Europie, aby poznać najważniejsze szlaki kolejowe, zakupować materiały wybuchowe i dokładnie przygotowywać plany przestępstw.

Codziennie ubliżał Matuszki, przykładnego męża, ojca i solidnego handlowca nie uległo przez to zmianie.

Jaki był mechanizm tych chorobowych podpadów na czym polega istota zbrodniczych skłonności Matuszki wyjaśnia psychiatry. Tylko od nich bowiem czekiwac można rozwikłania tajemniczej zagadki, tkwiącej w psychice tego niezwykłego przestępcy.

Pozoga zazdrości

Tragiczne skutki kryzysu mieszkaniowego

- Nazwisko?
- Skubiszewska.
- Imię?
- Magdalena.
- Zajęcie?
- Panna, proszę najwyższego sądu.
- Pytam z czego się oskarżona utrzu-

muje.

— Tyż mówię — panna z mieszkaniem i — szczęściem do mężczyznów...

Sędzia podnosi oczy z nad akt i długą chwilę surowo patrzy na pod sądną. Panna Skubiszewska, osoba korpulentna, lat około 40, będąca zamierzającą modzie sukienek po kolanku, rumieni się i zawstydzona strzeże oczekiem.

Rzeczelną prawdę mówię. Mieszkam mam i takie powodzenie w meśkim stanie, że co mnie który zobaczy, zaraz na suplikatora się pcha. Z tego kumrznego żyje.

— Więc ta awantura wynika między sublekatami?

— Jakby pan sędzia był przytem akuratnie tak było, ale na tle miłosnem.

Wieczorem, kiedy ja i trzech suplikatorów pociągiliśmy się już spać wrócił czwartak Marcel Kożuchoszek.

Nie mogę powiedzieć żeby był zalany — w każdym razie owsem równy. Przyszedł i zaraz do mnie.

— Pożegacie — krzyczy — pożegacie

zazdrości na ten widok!

Trzeba panu sędziemu wiedzieć, że ten Kożuchoszek to uczeń w szkołach jest chłepak i oprócz tego za bilettera w kinie robi. To jak tylko o jednego za dużo wypije zaraz naukowo się wraza, jakby kto jaką lekramy czytał.

Nie podobalo mu się, że łóżko drugiego mego suplikatora pana Motyla stoi za kłosem mego.

— Słuchaj mego zwoia mnie zagasił! wola i pana Motyla w mordę. Pan Motyl ma się rozumieć zerwał się ze snu i nie wi o co się rozchodzi, ale złapał krzesło i dawał miem rzucić po łóżkach.

Wtedy już się zrobiła Sódoma, Gomora i piekło gorące. Suplikatorzy nagie i bosc jak szatanzy łatali po mieszkaniu, każdy łapał co miał pod ręką i naparzał drugiego.

Ja stoję na łóżku lampkie w ręku trzymam i krzyczę:

— Panowie tylko nie po oczach, bo zwrok uszkodzić mi możecie, a en w kinie pracuję!

Niewinność panny Magdaleny wykazana została jak na dłoni, sąd ją od karj uwolnił.

Po wyroku p. Skubiszewska złożyła dodatkowe oświadczenie, które brzmiało:

— A łóżko, proszę sądu było przysunięte tylko dlatego, że od okna wiał!

Zakład Pogrzebowy

B. KNEFEL

Białystok, Rynek Kościuszki 7. Telefon 16-43.

Poleca w wielkim wyborze trumny, wieńce met. oraz wstęgi w wykonaniu drukiem maszynowym po cenach umiarkowanych.

Ceny trumien drewn. lakierowanych

na białe, czarno lub żółto od

Zł. 20.

Eksportacja zwłok karawanem parokonnym

najnowszego typu warszawskiego z domu żaloby na cmentarz wynosi

Zł. 20.

Jeśli zadowolony — powiedz innym

ŚNIEGOWCE ??

Jeżeli eleganckie, trwałe a iem samem oszczędne to tylko „TRETORN“

„DOBROBUT“

z firmy

BIAŁYSTOK
Sienkiewicza 4

Na składzie wielki wybór fasonów
Jeśli niezadowolony — powiedz nam

NOWOOTWORZONA JADŁODAJNIA

„A LA MINUTE“

wydaie codziennie

Śniadania, Obiady, Kolacje

oraz przyjmuje miesięczne zamówienia na dogodnych warunkach.

D. RABINOWICZ

Białystok, Marszałka Piłsudskiego 18-
(dawniej Lipowa).

797—23

SKŁAD SUKNA

Jakób Rafałowski

BIAŁYSTOK, ul. Giełdowa 2.

Polna na sezon jesienno-zimowy

Wielki wybór gatunków sukna

elskich, Tomaszowskich i Łódzkich

750—7 Ceny konkurencyjne.

LECZNICA

lekarzy-specjalistów

BIAŁYSTOK, Mazowiecka 5. tel. 1-36

(Śnienny Rynek)

Porada 3 zł.

WSZYSTKIE SPECJALNOŚCI:

choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci i porady dla matek karmiących, akuszeria, kobiece, porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu oraz gabinet dentystyczny, Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektroterapią — po cenach leczniczych.

Dojazd autobusem № 2.

814—14

W. P.

Niniejszem uprzejmie komunikuję W. P., iż przy ul. Dąbrowskiej Nr. 2 otworzyłem

ZAKŁAD FRYZJERSKI

Upraszam przeto W. P. o łaskawe odwiedzenie mego zakładu. Obsługa higieniczna i sumienna.

Z poważaniem Jaroszewski

799—9

789—4 Dr. M. Brühl

przeprowadził się

ulica Warszawska 27 i p. tel. 17-92

choroby wewnętrzne i kobiece elektro-foto-terma-terapia

Prześwietlanie rentgenem.

ue od 10 — 2 i 5 — 7 wiecz.

Radjoprogram

Czwartek 29.X.1931

12.15 „Co słychać, o czym wiedzieć trzeba“ — wygłosił dyr. Szczepan Mędrzecki 12.35 IV koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej — wykonawcy: orkiestra Filharmoniczna pod dyr. J. Ozimilskiego. Aleksander Michałowski (bas) i Wład. Wechniak (skrzypce) 14.45 Muzyka z płyt gramofonowych 15.25 „Wśród książek — przegląd najnowszych wydawnictw“ omówi prof. H. Mościcki 15.50 Program dla dzieci starszych: a) Pogadanka p. Ireny Lubickowskiej p. t. „Płasi raj“; b) dialog plóra dyr. W. Hulewicz „O instrumentach muzycznych“ 16.20 Lekcja języka francuskiego (kurs średni) lektor Lucien Requigny 16.40 Muzyka 17.00 „Pół godziny w pracowni biologa“ — wygłosił dr. Kazimierz Simm 17.35 Koncert popołudniowy — wykonawcy: Zofia Ossendowska skrzypce, Wanda Poraj Warmińska sopr., J. Zawęska fort. i L. Urstein akomp. 19.30 Muzyka z płyt gramofonowych 20.00 Feljton p. t. „Wartość złota i złocieni“ — wygłosił p. Czery Jellenta 20.15 Koncert muzyki lekkiej — wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Wawrzyniec Zywolewski (gitara) 21.25 Słuchowisko p. t. Przygoda księcia regenta — Carmon i Duterre 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Środa dn. 28 X 31.

12.15 Muzyka z płyt gramofonowych 14.45 Muzyka z płyt gramofonowych 15.15 „Z życia Polskich Zespołów Śpiewaczych“ 15.25 Odczyt z cyklu „Dla nauczycieli“ 15.50 Muzyka z płyt gramofonowych 16.00 Lekcja języka francuskiego (Lingua-phone) 16.20 Odczyt 17.10 „Co to jest dzieło sztuki“ — wygłosił prof. Stan. Machniewicz 17.35 Muzyka lekka ze Lwowa 19.30 Muzyka z płyt gramofonowych 20.00 Pogadanka muzyczna 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej wykonawcy orkiestra filharmoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Artur Rubinstein akomp. W przerwie feljton literacki: St. Adamczewski „Budowniczy nadgwiezdnych miast“ (Tad. Michalski) 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

POWIATOWA KASA CHORYCH w OSTROWI MAZOWIECKIEJ

OGŁOSZENIE

Powiatowa Kasa Chorych w Ostrowi-Mazowieckiej niniejszem podaje do wiadomości, że termin płatności należnych składek od pracodawców upływa z dniem ostatnim każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.

Po tym terminie Kasa Chorych będzie doliczać 1 proc. miesięcznie za zwłokę.

Komisarz Zarządzający

() St. Rawski.

833—5

Białystok

PAŹDZIERNIK
29
CZWARTEK

Dziś: Zenobiusza
Jutro: Edmunda

Wsch. sl. 5.56
Zach. sl. 4.57

Przyjęcia u Pana Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym p.p.: plk. Jana Ślaskiego; inż. Kazimierza Rieberta, dyrektora Elektrowni Franciszka Kulikowskiego, starostę kolonizacyjną i p. Dache, prezesa Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Przyszłość” w Suwałkach.

Konferencja prasowa w związku ze spłatem powszechnym

W dniu wczorajszym w gabinecie wiceprezydenta miasta odbyła się konferencja prasowa. Na konferencji tej naczelny komisarz spisowy na miasto Białystok p. Pilecki poruszył z przedstawicielami prasy szereg zagadnień, nawiązujących się w czasie przeprowadzenia akcji przygotowania do spisu powszechnego oraz samego spisu.

Na konferencji były reprezentowane poza naszym piśmem: „Dziennik Białostocki”, „Dos Unsere Leben” i „Życie białostockie”.

Zebranie dyskusyjne Kola Przyjaciół Literatury i Sztuki

Przypominamy, że w sobotę 31 b. m. o godz. 20.30 w salach Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się zebranie towarzyskie z dyskusją, urządzone przez Kolo Przyjaciół Literatury i Sztuki w Białymstoku. Tematem dyskusji będzie sztuka plastyczna, która będzie reprezentowana przez autorów prac, będących przedmiotem „Salonu Jesiennego”.

Przed spisem powszechnym

Dziś o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego odbędzie się zjazd burmistrzów, wójtów i sekretarzy gmin z terenu powiatu białostockiego, celem omówienia technicznego przeprowadzenia spisu powszechnego w powiecie.

Praca dla bezrobotnych

W dniu dzisiejszym wyjechała do Osowca nowa partia bezrobotnych w ilości 50 ludzi. Bezrobotni ci będą zatrudnieni, jak i poprzednio wysłani do Osowca, przy budowie szosy Białystok — Osowiec.

Jak widzimy, Białostocki Komitet pomocy bezrobotnym znalazł racjonalny i pożyteczny dla Państwa i obywateli sposób walki z bezrobociem, za co należą mu się słowa szczerzego uznania.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! W Nr. 247 poczytnego Paskiego pisma w artykule „Kto ma rację” między innymi tłumaczeniami Magistratu na zarządy Komisji Rewizyjnej znajduje się następujące zdanie: „Jedyny wyjątek stanowi remont wiaduktu kolejowego przy ulicy Dąbrowskiego, kiedy została pominięta oferta niższa, gdyż została ona złożona przez przedsiębiorcę zdyskwalifikowanego”. Otóż tym „zdyskwalifikowanym” przedsiębiorcą jestem ja.

Ponieważ dowiedziałem się, że określone to jest dziełem Magistratu, pozwolił sobie zadać pytanie pod adresem Magistratu m. Białegostoku: Kto i kiedy mnie zdyskwalifikował i dlaczego na przetarg ograniczony tegoż wiaduktu i innych obiektów w czasie późniejszym otrzymywałem zaproszenia na udział w przetargach. Oryginałami zaproszeń mogę służyć w każdej chwili.

Jeżeli Magistrat nie udowodni mi faktu mego zdyskwalifikowania — uważać będę powyższą atestację za fałszywy wykręt z przykrej sytuacji, w której się znalazł Magistrat wobec jeszcze jednego bezprawia.

Z prawdziwym szacunkiem i poważaniem

Joachim Rubinstein
ul. Św. Rocha Nr. 7.

Nr. F. 1905.31 r.

840-1

OGŁOSZENIE

Komernik Sada Grodzkiego w Białymstoku nr. 11 (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 6 listopada 1931 r. od godziny 10 rano w Białymstoku przy ul. Ogrodowej Nr. 7 w mieszkaniu Stanisława i Józefa Dominikowich odbędzie się sprzedaż przez licitację ruchomości urządzeniaumeblowania i ubrań należących do 706 zł. 50 gr.

Spis rzeczy i ich wycenę można obejrzeć w dzień licitacji.

Białystok, dn. 26. 10. 1931 r.

Komernik Podbielski.

Zebranie organizacyjne Rady Grodzkiej B.B.W.R.

W poniedziałek, 26 b. m. w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR w Białymstoku odbyło się zebranie organizacyjne Rady Grodzkiej BBWR, z udziałem pp. posłów: Dubalewicz Sławomira, Walewskiego Jana, Jaroszewicza Michała, p. Starosty Grodzkiego Mieszkowskiego Jana, oraz zaproszonych wybitniejszych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Zebranie zajął p. poseł Dubalewicz, witając obecnych w imieniu Grupy Regionalnej Posłów i Senatorów, oraz Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR, prosząc do stołu prezydenckiego p. Dyr. Antonowicza.

Referat organizacyjny wygłosił p. poseł Dubalewicz, zaznaczając obecnych z historią powstania Bloku, jego rozwojem, oraz podając szczegółowo wewnętrzną strukturę Bloku, poczynając od najmniejszej komórki i kończąc na Głównej Radzie BBWR.

Referat ogólny wygłosił p. poseł Walewski, poruszając w nim cały szereg zagadnień natury politycznej i gospodarczej.

Po referacie pp. Posłów wywodziła się żywa dyskusja, w której zabierali głos: pp. Janicki, Kornacki, Antonowicz, poseł Walewski.

Z kolei przemawiał p. poseł Dubalewicz, który w przemówieniu swoim zazna, iż celem dzisiejszego zebrania jest ustalenie Komisji Organizacyjnej Rady BBWR. Komisja ta ma za zadanie zmonitowanie miejscowego społeczeństwa, na wiązanie z nim żywego kontaktu, wyszukanie i wciągnięcie do pracy wartościowych jednostek i dopiero wtedy na tak rozszerzonym gruncie mają się odbyć właściwe wybory Rady Grodzkiej BBWR miasta Białegostoku.

Jako zadanie, które czekają na przyszłą Radę Grodzką, mówca podaje konsolidację opinii społecznej, propagowanie idei i myśli państwowej, niwelowanie tarć klasowych, oraz ustosunkowanie się konstrukcyjne, oparte na rzeczowej pracy do ogólnych zagadnień życia społecznego, politycznego i gospodarczego.

Komisja Organizacyjna ukonstytuowała się w sposób następujący:

Prezydium:
pp. Antonowicz Witold, Łapiński Stefan, Janowski Stanisław, Jastrzębski Kazimierz, Zdanowicz Mikołaj.

Sawicki Aleksander, Rutkowski Antoni, Dr. Siemaszko Zygmunt.

Sekcja gospodarcza:

pp. Łada Roman, Brückner Stefan, Kiedrzyński Marjan, Miller Czesław, Jastrzębski Kazimierz.

Sekcja Kulturalno-Oświatowa:

pp. Motoszko Michał, Zdenowiczowa Irena, Pacewiczówna Helena, Janicki Jan, Stermiński Katarzyna, Echeński Filip.

Sekcja Samorządowa:

pp. Olszyński Władysław, Dr. Żak Józef, Rączaszek Antoni, Selinger Władysław.

Sawicki Aleksander, Rutkowski Antoni, Dr. Siemaszko Zygmunt.

Sekcja Społeczno-Organizacyjna:

pp. Łapiński Stefan, Kornacki Władysław, Sobczyk Franciszek, Walewski Jan, poseł, Rogalski Kazimierz, Hryniewicz Franciszek, Ryteł Witold.

W dyskusji, która następnie się wywiązała, zabierali głos: pp. Rączaszek, Kornacki, Janicki i Dr. Siemaszko.

O godzinie 9ej m. 30 zebranie zostało zamknięte.

Wieś na froncie walki z bezrobociem

Gminny Komitet niesienia pomocy bezrobotnym gm. Zawyki urządziło w dniu 11 b. m. zbiórkę pieniędzy w wsi Chodorach i w dniu 25 b. m. w wsi Rynkach z czego czysty zysk w sumie zł. 19.36 przekazano Powiat. Komitetowi.

niesienia pomocy bezrob. w Białymstoku w dniu 27 b. m. za pośrednictwem P.K.O. na Nr. konta 51.164.

Akcje zbiórek datków w naturze prowadzone jest obecnie na terenie całej gminy i daje dodatnie wyniki.

Szlachetny odruch pocztowców

W wyniku zwołanej w dniu 15 b. m. przez p. Al. Sienczewskiego Naczelnika Gł. Poczty, konferencji z udziałem Kierowników Oddziałów i Naczelników filialnych urzędów pocztowych, pracownicy pocztowi, zatrudnieni na terenie m.

Białegostoku opodatkowali się na rzecz bezrobotnych w wysokości od 1% do 2% swych poborów brutto na czas do końca kwietnia 1932 r.

Składka uczyni sumę około 200 zł. miesięcznie.

48 fabrykantów będzie odpowiadać za przekroczenie ustawy o ochronie pracy

W wyniku wzmocnionej działalności organów Policji Państwowej w dziedzinie zwalczania przekroczeń ustawodawstwa o ochronie pracy, pociągnięto w ostatnim czasie na terenie miasta do odpowiedzialności 48 właścicieli zakładów przemysłowych.

Władze administracyjne, stojące na stanowisku przeprowadzenia skutecznej walki z bezrobociem, nie pozostają na tej działalności i w dalszym ciągu czuwają nad ścisłym przestrzeganiem ustaw o ochronie pracy.

Uwagde właścicieli sal zabawowych

W związku ze zbliżającym się okresem zimowych zabaw karnawałowych, przypominamy osobom zainteresowanym, że w myśl rozporządzenia porządkowego Pana Wojewody białostockiego z dnia 25 października r. 930 roku utrzymanie i prowadzenie publicznych sal zabaw tanecznych wymaga otrzymania koncesji. Podania w sprawie otrzymania koncesji można już wnieść do Starostwa grodzkiego, względnie powiatowego.

Władze administracyjne, stojące na stanowisku przeprowadzenia skutecznej walki z bezrobociem, nie pozostają na tej działalności i w dalszym ciągu czuwają nad ścisłym przestrzeganiem ustaw o ochronie pracy.

GABINET
Dr. Aleksandra Gurwacza
nadad o zyny
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Godziny przyjęć: 9—2 i 4—8
782—7 Tel. 6-40 ul. Lipowa 17

Biuro Oddziału „POLMIN”
zostało przeniesione
z ul. Warszawskiej na ul. Rynek Kosciuszki Nr. 11.

Zgubiono książeczkę wojskową Nr 725 na imię Czesława Wesolowskiego, zam. we wsi Okurów, gm. Łachowo, powiat Szczuczynski, wydana przez 9 pułk Strzelców Konnych w Grajewie. Powyższą uniemożliwia się.

Najlepiej można zaopatrzyć się w meble wysyłane w Zakładzie Tapicersko-Dekoracyjnym
STEFANA GABAŁY
ul. Dąbrowskiego 2. Tel. 15.92

Fotele klubowe, otomany, tapczany, kozetki, materace, fotele, łóżka.
Przyjmujemy wszelkie meble do odświeżenia i przeróbki; zarazem wykonujemy dekoracje we wszelkich lokalach gustownie, szybko, solidnie i punktualnie.
Obsługa fachowa i uprzejma.
707—3

Popierajcie Ruch Strzelecki

Poważna fabryka dykt klejonych na Kresach poszukuje
MAJSTRA
do klejenia dykt suchym sposobem. Reflektuje się tylko na pierwszorzędna się. Oferty pod: „Fachowiec” do Tow. Rekl. Międz. i. r. RUDOLF MOSSE, Warszawa, Marszałkowska 124.

Dziś premiera
„MODERN”
Początek o godz. 6.30.
Rewelacyjny film dźwiękowy p. t.
„ZŁODZIEJ MIŁOŚCI”
W roli głównej
HENRY GARAT
Ponadto dodatek dźwiękowy.

ANALIZY
mocz, płwociny, kału, krwi
(morfologia, WASSERMANN) i t. p.
LABORATORIUM
Mgr. L. HELLER
Białystok, Sienkiewicza 46, tel. 6-71.
834 12

Restauracja Akwarjum
BIAŁYSTOK, Rynek Kosciuszki 6
Tel. 2-24.

Od dnia dzisiejszego i codziennie
DANCING
od 9 wieczorem.
Kuchnia pierwszorzędna — Bufet obfity
ele zaopatrzone — Wina likiery —
Wódki krajowe i zagraniczne.
809—2 Ceny umiarkowane.

KURSY HANDLOWE
Początek wykładów 2 listopada 1931 r. Zapisy w kancelarii Szkoły Handlowej w Białymstoku (ul. Fabryczna 39) w dniu powszednim od 7 do 8 wieczór. Oddzielne komplety dla nauki języków francuskiego, angielskiego i innych 81-4

SALE
BILARDOWE „POLONJA”
Dyrekcji
W. GONIAŁKOWSKI i D. FEJGINA
Rynek Kosciuszki 13, tel. 13-53.

Nowe bilardy Frejberga
Domino.
BUFET NA MIEJSCU.
Wstęp za zezwoleniem Dyrekcji.

Więści z Grodn

Legioniści na froncie walki z bezrobociem

W poniedziałek odbyło się zebranie Zarządu Związku Legionistów. Na porządku obrad znalazła się sprawa bezrobocia. Zarząd po krótkiej dyskusji uchwalił przekazać powiatowemu Komitetowi do walki z bezrobociem kwotę 50 zł. tytułem datki jednorazowej, oraz zadeklarował wpłacać przez 5 miesięcy po 15 zł. miesięcznie do akcji zwalczania bezrobocia.

Pozatem Zarząd Zw. Leg. uchwalił zwrócić się do Zarządu Federacji z inicjatywą wspólnego urządzania imprez, któreby dawały pewne kwoty na walkę z bezrobociem.

Niewątpliwie za przykładem Zw. Leg. pójść i inne związki byłych wojskowych.

Przygotowania Indury do Święta Niepodległości

W Indurze w dniu 22.X.31 r. został zorganizowany Komitet Wykonawczy obchodu 13-letniej rocznicy odzyskania niepodległości. W skład Komitetu weszli: p. A. Sankowski, K. Kozłowski, J. Barański, Ch. Feldman, A. Iglewski, J. Araznik, J. Rynkiewicz, Z. Pierczykówna i A. Iglicki.

W celu nadania świętu niepodległości bardziej uroczystego charakteru, obchód takiego postawiono przenieść na dzień 15.11 r. b. (niedziela).

Między innymi uchwalono następujący program obchodu: w dniu 14.XI r. b. o godzinie 18-ej capstrzyk miejscowej orkiestry Ochotniczej Straży Ogniowej; w dniu 15.XI r. b. — nebożeństwo, pochód złożony z oddziałów Strzelca i Straży oraz działu szkolnej przy dźwiękach miejscowej orkiestry przemarszuje ulicami miasta — aż do Rynku, gdzie zostanie wygłoszone odczytanie przemówienie — rozwiązanie pochodu.

O godzinie 19-ej wieczór w lokalach szkoły powszechnej, przez miejscowy zespół amatorski, zostanie odegrana sztuka w trzech aktach z epilogiem — Bakał: „Nieznany Żołnierz”. Wieczorem dnia poprzedniego wspomniana sztuka zostanie odegrana po cenach zniżonych dla dzieci i młodzieży.

J. K.

Zebranie pisarzy gminnych w sprawie powszechnego spisu ludności

W poniedziałek odbył się w Wydziale Powiatowym zjazd pisarzy gminnych, na którym omówiona została sprawa przeprowadzenia powszechnych spisów ludności.

Kaprys piekarzy

Z powodu podwyższenia cen na mąkę przez hurtownię, niektórzy piekarze wstrzymali wypiekane chleby, żądając tłumaczyć to tem, że wobec obowiązującej jeszcze starego cennika na chleb, ponosili straty w związku z podwyżką ceny mąki.

Pożar

W dniu 22 b. m. w m. Jaziorach wybuchł pożar w stodole Karuś Eudekja. Stodola spłonęła doszczętnie razem ze zbożem. Straty wynoszą około 1800 zł. Wypadku z ludźmi nie było. Jak ustalono, pożar powstał z powodu zaproszenia ognia przez synów poszkodowanej. Dochodzenie prowadzi Post. P. P. w Jaziorach.

Przejechanie przez motocykl

W dniu 26 b. m. na ulicy Skidelskiej w Grodnie motocykl Nr. 871 najeżdżał na Radziewicza Wiktora, mieszkającego w Łapienki, gm. Hajej, który został skałeczony w głowę.

Dochodzenie prowadzi II Komisariat.

Dr. M. KANEL
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 5 — 8
Kobiety od godz. 4 — 5 p. n. —
ul. Sienkiewicza 37 (partier) tel. 5-95

Dr. J. WALEWSKI
Choroby weneryczne, skórne moczopłciowe
Przyjmuje rano i od 4—7 w. w niedzielę
świętą od 10—11 r.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49
785—5

Konto P. K. O.
Nr 68425.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: dzienne — 10-06, nocny — 2-78, Rękopisów redakcja nie zwraca
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc.; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niższej. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o łamowy, za tekstem 10^o łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Redakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Wydawca: Tow. Wydawnicze.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Św. Aleks. w Białymstoku, ul. Św. Rocha 3

Redaktor odpowiedzialny Antoni Paronowski